



Warszawa, 11.9.2007
Wywiad przeprowadziła
Jurata Bogna Serafińska

Wywiad z Sylvie Derdacki o wystawie „ZIEMIA Z NIEBA”

Od 10 maja w Parku Staromiejskim w Łodzi przy ul Północnej prezentowana jest wystawa „ZIEMIA Z NIEBA” – jedno z najciekawszych i największych wydarzeń artystycznych na świecie – plenerowa ekspozycja fotografii Yanna Arthus-Bertranda, z której wyłania się portret naszej planety u progu XXI wieku. W 1995 r. francuski fotografik Yann Arthus-Bertrand podjął się realizacji dzieła, którego celem jest dokumentacja za pomocą zdjęć lotniczych aktualnego stanu Ziemi oraz przekazanie najnowszej wiedzy historycznej, przyrodniczej i geograficznej o poszczególnych jej zakątkach. Owocem tej pracy jest prezentowana wystawa „ZIEMIA Z NIEBA”. Zawiera ona ponad 123 fotografie, na których – oprócz piękna uwiecznionych na nich obiektów – odnaleźć można także wiele prawdy o nas, ludziach. O tym, co nam zagraża i co może nas ocalić. WYSTAWA promuje ideę zrównoważonego rozwoju oraz otwartość kulturalną.

„ZIEMIA Z NIEBA” znalazła się w Polsce dzięki prezesowi Agencji Artystycznej „ŚWIATOWID” pani Sylvie Derdacki, Francuzce mieszkającej w Polsce, która studiowała reżyserię w Łódzkiej Szkole Filmowej oraz dyrektorowi artystycznemu, panu Krzysztofowi Derdackiemu.

Pani Prezes – jest Pani organizatorem wystawy „ZIEMIA Z NIEBA” w Polsce. Kiedy podjęła Pani decyzję o realizacji projektu i jakie były motywy tej decyzji?

Od początku zakres naszej działalności obejmuje sztukę, ekologię i duchowość. W roku 1995 z moim mężem zrealizowaliśmy w Niemczech film proekologiczny „Dom dla przyrody”, którego tematem było uwalnianie koryt rzek z betonowych pancerzy i odzyskiwanie przez przyrodę rewitalizowanej przestrzeni. W roku 2000 zorganizowaliśmy w Polsce pierwszy cykl dużej wystawy „Szczęśliwa samotność podróżnika” autorstwa Raymonda DEPARDON razem z retrospektywą jego filmów. Była to pierwsza wystawa agencji MAGNUM, zorganizowana w Krakowie, Kazimierzu Dolnym, Grodzisku Mazowieckim i Łodzi. Wtedy zapadła decyzja o tym, aby postarać się dotrzeć do ludzkiej świadomości nie poprzez przekaz katastroficzny ale przez pozytywne emocje, prawdę i piękno, nową wizję naszej planety – światowe wydarzenie: „ZIEMIA Z NIEBA”.

Yann Arthus-Bertrand, autor zdjęć naszej planety, nie zakończył pracy, ale nadal wykonuje, z pokładem

helikoptera, coraz to nowe fotografie. Ziemia bowiem, jak twierdzi, jest dziełem sztuki, a fotograf powinien dokumentować jej unikalne piękno. Czy wobec tego jest przewidziane organizowanie następnych wystaw z nowymi zdjęciami?

Wystawa „ZIEMIA Z NIEBA” jest stale aktualizowana, także Album, który stał się światowym bestsellerem. Zdjęcia zostały już wykonane w 140 krajach. Obecnie prace są kontynuowane w Chinach. Planujemy z autorem także zdjęcia w Polsce, między innymi w Białowieży.

Przeczytałam informację mówiącą o tym, że Ojciec Święty Jan Paweł II oraz Jego Świątobliwość XIV Dalajlama Tenzin Gyatso wyrazili łaskawie zgodę na umieszczenie w kontekście wystawy ZIEMIA Z NIEBA cytatów ich wypowiedzi i udzielili polskiej edycji WYSTAWY swojego błogosławieństwa. Kiedy organizatorzy rozmawiali o tym z Papieżem Janem Pawłem II?

Do Ojca Świętego Jana Pawła II wystosowaliśmy list z prośbą o błogosławieństwo, za pośrednictwem jego Sekretarza Stanisława Dziwisza. Do listu dołączyliśmy album „ZIEMIA Z NIEBA”. To było w roku 2001. W ciągu dwóch tygodni otrzymaliśmy odpowiedź zawierającą błogosławieństwo Ojca Świętego dla naszego przedsięwzięcia i zgodę na umieszczenie na wystawie cytatu z wypowiedzi Papieża Jana Pawła II –

Piękno tej ziemi skłania mnie do wołania o jej zachowanie dla przyszłych pokoleń. Jeśli kochacie tę ojczystą ziemię – wołanie to nie pozostanie bez odpowiedzi.

Zachwyciło nas, że dokładnie w tym samym momencie dostaliśmy poprzez sekretarza podobne błogosławieństwo od Dalajlamy XIV –

Ponieważ wszyscy dzielimy tę małą planetę, każdy z nas musi nauczyć się żyć w harmonii i pokoju z innymi ludźmi i całą przyrodą. To nie jest tylko marzeniem, lecz koniecznością.

Czy WYSTAWA jest organizowana w tym samym kształcie w różnych krajach, czy też dokonuje się pewnych zmian, a jeśli tak, to jakie zmiany uwzględniono w Polskiej edycji?

Wystawa jest taka sama bez względu na to w jakim kraju jest organizowana. To są te same zdjęcia i mapa świata. Ale dodatkowo, jako organizatorom WYSTAWY w Polsce, zależało nam na interaktywności. Chcieliśmy stworzyć przekaz, który zostawi trwałe ślad. Wykonaliśmy dużą pracę. Zapraszaliśmy szkoły i uniwersytety aby brały udział w naszych warsztatach, stworzyliśmy pro-

gram internetowy. Organizowaliśmy Dni Ziemi, koncerty muzyków różnych narodowości, na które zapraszaliśmy członków Komitetu Honorowego, którzy podzielili się z publicznością swoją pasją do Ziemi. Naszym celem było obudzenie u ludzi świadomości wspólnej odpowiedzialności, przekonania, że każdy gest, każdy czyn ma swoje znaczenie. Przykładowo segregacja śmieci ma ogromny wpływ na atmosferę i środowisko. Działania lokalne przekładają się na wyniki globalne.

Różnice w odbiorze WYSTAWY w różnych metropoliach świata mogą wynikać z zastosowania różnych konstrukcji do zawieszenia plasz ze zdjęciami. Dla potrzeb Wystawy w Polsce zostały wykorzystane specjalne rusztowania. To pomysł mojego męża Krzysztofa.

W polskiej edycji Wystawy został powołany Komitet Honorowy. Kto wchodzi w skład Komitetu, jakie są jego zadania i dlaczego takie komitety nie były powoływane w innych krajach?

Patronat nad polską edycją WYSTAWY sprawuje Polski Komitet ds. UNESCO. W skład Komitetu honorowego weszło bardzo wiele znamienitych osobistości, m.in. Stanisław Lem, Zbigniew Religa, Jadwiga Łopata, Andrzej Strumiłło, Henryk Skolimowski, Ryszard Kapuściński, Magdalena Abakanowicz, Agnieszka Holland. Na rzecz polskiej edycji WYSTAWY trzeba było wykonać olbrzymią pracę. Założeniem WYDARZENIA jest aby wstęp był wolny, a WYSTAWA czynna całą dobę i oświetlona w nocy w centrum miasta. Wymagało to ofiarności i nie byłoby możliwe bez pomocy wielu ludzi, instytucji, sponsorów i partnerów, dla których Planeta Ziemia jest swoistym Sanktuarium i którzy zaangażowali się w tę Sprawę oświatową i całkowicie.

Podobno w Polsce stwierdzono już konkretne efekty wynikające z wielkich wartości edukacyjnych i stylu komunikacji Wystawy. Jakie zaobserwowała Pani pozytywne zmiany, będące wynikiem zwiedzenia wystawy przez tak wielką ilość ludzi? Czy zmienia się podejście do spraw przyrody, środowiska, ekologii, czy ma to wpływ na konkretne działania ludzi i instytucji?

Przeglądam Księgi Gości, wykładane przy każdej ekspozycji Wystawy. Są pełne wpisów. Wynika z nich, że społeczeństwo polskie akceptuje treść przesłania WYSTAWY. Jej idee przenikają i są akceptowane. Wpływa to na szerzenie się mądrości i tolerancji, na coraz powszechniejsze zrozumienie na czym polegają sprawy ekologiczne, jak funkcjonują ekosystemy w globalnym zrozumieniu i jak rozwiązać problemy.

Jako organizatorzy otrzymujemy często wzruszające dowody wdzięczności i spontanicznej twórczości od młodzieży, na przykład ozdoby z recyklingu na choinkę WYSTAWY wykonane własnoręcznie przez dzieci, od starszych piękne malowane obrazy, poematy, recenzje WY-

STAWY na wysokim poziomie intelektualnym. ZIEMIA Z NIEBA inspiruje do działania i to jest bardzo ważne.

Wystawę obejrzało już ponad 80 milionów widzów w stu metropoliach świata na pięciu kontynentach. W Polsce WYSTAWA gościła w Warszawie, Krakowie, Poznaniu i Zabrzu. Teraz jest w Łodzi. Obejrzało ją ponad milion zwiedzających. Jakie są dalsze plany?

Nie mogę jeszcze ujawnić konkretnych szczegółów, ale WYSTAWA będzie miała swoje ekspozycje jeszcze w co najmniej dwóch polskich miastach. Prawdopodobnie na Dolnym Śląsku i na Ścianie Wschodniej. Szukamy też miejsca w którym moglibyśmy zostawić WYSTAWĘ w Polsce jako stałą ekspozycję. Prowadzone są w tej sprawie negocjacje z różnymi miastami.

Ekspozycja WYSTAWY zajmuje pół kilometra, 123 wielkoformatowe zdjęcia są wielkości 125x185 cm. Jak, kto i czym dokonuje przewozu eksponatów?

Dysponujemy odpowiednimi halami w każdym mieście, w którym organizujemy WYSTAWĘ. Ekspozycje i rusztowania są przewożone czterema tirami o pojemności 13,5 tony każdy. To przypomina organizację jak przy kręceniu filmu fabularnego...

Wstęp na WYSTAWĘ jest wolny, ekspozycja jest oświetlona w nocy. Przewozy i składowanie eksponatów jest bardzo kosztowne. Były więc wydatki, a nie ma wpływu. Kto jest wobec tego sponsorem tego przedsięwzięcia?

Tiry, rusztowania, mapa świata – tych rzeczy nie byłoby, gdyby nie nasi honorowi partnerzy, którzy są jednocześnie sponsorami i wspierają nas barterowo. Poza tym nie byłoby ekspozycji gdyby nie dobra współpraca z prezydentami miast. Szczególnie ciepło wspominam współpracę z prezydentami Zabrza i Łodzi.

Czy może pani powiedzieć coś więcej na temat założonej i prowadzonej przez nią agencji artystycznej „ŚWIATOWID”, specjalizującej się w komunikacji społecznej w zakresie sztuki, ekologii i duchowości? Jakie przedsięwzięcia, poza zorganizowaniem WYSTAWY „ZIEMIA Z NIEBA”, podejmuje „ŚWIATOWID”?

Zamierzamy powołać fundację i nową placówkę edukacyjną. Mamy obecnie w realizacji kilka filmów i planujemy dalsze imprezy kulturalne. Chcemy propagować nadal wartości uniwersalne. Piękno i prawda nie mogą być dostępne wyłącznie dla elit. Naszym celem jest dotarcie do całego społeczeństwa, także do tych wszystkich, którzy nie mają dostępu do muzeum i nauki. Pragniemy razem tworzyć lepszą, nową jakość myślenia i bycia – nową jakość naszego życia.

Dziękuję za rozmowę i życzę Pani wiele sukcesów w prowadzonej działalności oraz powodzenia w życiu osobistym. 🙌